

Chrapu chrap – Maryla Rodowicz

Gra na rynnach wiatr, stary zegar tyka
Słucha kot, słucha pies czułych słów czajnika
O czym czajnik gada, o czym zegar gwarzy
No, może noc zapada, może czas pomarzyć

Woda z kranu – kapu kap
Lewe oczko – klapu klap
Srebrna myszka sobie wyszła prosto z kocich łap

Kotek z pieskiem – chrapu chrap
Prawe oczko – klapu klap
Mleczny strumyk kotu szumi, psu się przyśnił schab

Schachaaaaaab
Schaaaaaab

Gra w łazience kran, kaloryfer syczy
Kotku pies, a psu kot snów tłuściutkich życzy
Na co kotku czekasz? Co cię piesku gniece?
Spać, ale w misce mleka, spać, lecz na kotlecie

Woda z kranu – kapu kap
Lewe oczko – klapu klap
Srebrna myszka sobie wyszła prosto z kocich łap

Kotek z pieskiem – chrapu chrap
Prawe oczko – klapu klap
Mleczny strumyk kotu szumi, psu się przyśnił schab

Schachaaaaaab
Schaaaaaab



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

